

# B.I.G.O.S.



czyli **Bardzo Interesująca Gazetka O Szkole**

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Nowej Górze



Witamy naszych czytelników w kolejnym numerze BIGOS'u. A oto garść wspomnień: 11 listopada w naszej szkole odbyła się akcja „Szkola do hymnu”, która polegała na tym, że o godzinie 11:11 wszystkie klasy odśpiewały hymn Polski. Z okazji listopadowego święta, odbyła się także akademie - osobno dla klas 0-3, a osobno dla 4-8. Na akademii klas 0-3, przedszkolaki tańczyły krakowiaka, a klasy 1-3 mówiły wierszyki i śpiewały piosenki. Na drugiej akademii, koło teatralne z klas 4-8 zaprezentowało przedstawienie pt. "103 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości". W ostatnim czasie naszą szkołę odwiedził także pan Grzegorz Putyra - wolontariusz Hospicjum Domowego dla Dzieci „Alma Spei”. Po jego wizycie, w ramach akcji „Szkola z pasją pomagania”, odbyła się zbiórka pieniężna na prezent dla kilkumiesięcznej Jagódki. Przedszkolaki świętowały imieniny świętego Andrzeja, Barbórkę i mikołajki. W szkole, uczniowie na różne sposoby obchodzili mikołajki. 6, 7 i 8 grudnia, w ramach prezentu mikołajkowego od dyrektora, klasa 8 np. pisała próbne egzaminy. Coraz bliżej także do świąt Bożego Narodzenia. Myśleliśmy o wspólnym zakończeniu tego roku klasowymi wigiliami. Niestety, pandemia ponownie pokrzyżowała nasze plany. Uczniowie klas 4, 6, 7, 8 od środy 15 grudnia, zostali w domach i pracują zdalnie. Od poniedziałku 20 grudnia, zdalnie pracują wszyscy uczniowie. Z tego powodu nie będzie też w tym roku jasełek, a uczniowie pilnie przygotowywali dwa przedstawienia: „O niesfornej klasie” i „Jasełka w glanach”. Może uda się wykorzystać za rok.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia, wszyscy redaktorzy gazetki Bigos życzą naszym czytelnikom zdrowia i wszelkiej pomyślności w tym trudnym czasie.

(Karolina)

## Rozwiąż krzyżówkę!

1. Można ulepić z niego bałwana.  
 2. Gorąca zamiast kawy.  
 3. Imię renifera.  
 4. Po nim jeździsz na łyżwach.  
 5. Szczypie w uszy.  
 6. Zjeżdżasz na nich z górki.  
 7. Znajdziesz go pod choinką.  
 8. Pierwszy miesiąc Nowego Roku.

HASŁO:



# 103. rocznica odzyskania Niepodległości

W poprzednim miesiącu w naszej szkole obchodziliśmy 103 rocznicę odzyskania niepodległości. Z tej okazji uczniowie naszej szkoły, jak co roku, przygotowali uroczystą akademię. Klasy najmłodsze, czyli 1-3 oraz grupy przedszkolne, zaprezentowały swoje zdolności w dziedzinie recytacji, tańca i śpiewu. Starsze roczniki przygotowały przedstawienie, przypominające o najważniejszych osobach i wydarzeniach z tamtego okresu. Wykonali oni także taniec z flagami. Film, zawierający skrót całego przedstawienia, znajduje się [tutaj](#). Jak zawsze nasi uczniowie spisali się na medal i zaprezentowali się znakomicie. To były bardzo udane występy. Szkoda, że nie mogliśmy, jak co roku, zaprezentować się przed społecznością lokalną na scenie w Domu Kultury.

Aby uczcić święto 11 listopada, odbyła się także akcja pod nazwą „Szkoła do hymnu”. Polegała ona na wspólnym odśpiewaniu hymnu Polski – „Mazurka Dąbrowskiego” przez uczniów szkół. Jako że nasza szkoła zawsze bierze udział w tego typu akcjach, więc i tym razem nie mogło być inaczej. O godzinie 11:11, w odświętnych strojach odśpiewaliśmy wspólnie hymn naszej ojczyzny. Niestety, w tym roku, z uwagi na pandemię, nie było możliwe wykonanie go przez wszystkie klasy jednocześnie na hali sportowej. Tym razem uczniowie pozostali oddzielnie w swoich salach, co jednak nie przeszkodziło im w kontynuowaniu tradycji.



# Andrzejki w przedszkolu



## Andrzejki u maluszków

*Hokus Pokus niech się spełnią andrzejkowe czary.*

*30 listopada w grupie maluszków zapanowała magiczna atmosfera, ponieważ dzieci przebrane w kolorowe stroje świętowały Andrzejki.*

*Był to radosny dzień zabaw i wróżb, w którym dzieci mogły poznać swoją przyszłość. Nie zabrakło ustawiania buczków, przekłuwania serca z imionami a także tańców i innych zabaw przy skocznej muzyce. Na koniec andrzejkowej zabawy przedszkolaki raczyły się pysznym poczęstunkiem: słodkim ciastem.*

## Andrzejki u starszaków

*30 listopada w grupie starszaków podczas zabawy andrzejkowej dzieci miały załóżone piękne stroje oraz maski.*

*Był to dzień przepelniony radością oraz zabawami takimi jak:*

- *Wróżenie z wosku*
- *Odgadywanie, kim zostanie się w przyszłości*
- *Zabawa z kubeczkami*
- *Kolorowanie laurek.*

*We wróżeniu z wosku chodziło o to, aby roztopiony wosk wlać prosto do zimnej wody przez dziurkę od klucza i odgadnąć, jaki kształt przybiera figura, która się uformowała.*

*W zgadywaniu przyszłości chodziło o to, by wylosować kartkę, na której napisany był zawód, jaki osoba będzie wykonywała, gdy dorośnie. Dzieci wylosowały takie zawody: fryzjer, kucharz, ogrodnik, strażak, malarz, lekarz, budowlaniec i jeszcze wiele innych równie ciekawych.*





# Dzień Górnika w przedszkolu



## Dzień Górnika

*W pierwszy piątek grudnia przedszkolaki z grupy A0 zaprosiły do przedszkola pana Bogdana Kocjana – górnika, aby wspólnie świętować Barbórkę i przy okazji poznać tajniki pracy w kopalni. Pan Bogdan pojawił się ubrany w piękny mundur górniczy z jeszcze piękniejszą czapką z pióropuszem. Dzieci dla naszego wspaniałego gościa przygotowały występ i poczęstowały słodkim co nie co. Bardzo ciekawa była wspólna praca plastyczna z wykorzystaniem kawałków węgla. Wizyta wszystkim sprawiła wiele radości. Dzieci bardzo zainteresowały się pracą w kopalni (zwłaszcza chłopcy).*

*Dziękujemy panie Bogdanie!!!*



Oliwia

*„Idzie górnik drogą, piórko mu się kiwa,  
wali grajek w bęben, trąbka mu przygrywa.  
Piórka mu u czapki pięknie powiewają.  
Na czarnym mundurze guziki błyskają.”*

Z okazji zbliżającej się Barbórki, w pierwszych dniach grudnia mieliśmy przyjemność gościć w naszym przedszkolu Pana Bogdana - górnika. Podczas spotkania, przedszkolaki miały okazję wzbogacić swoje wiadomości na temat ciężkiej i czasami niebezpiecznej pracy górnika. Dowiedziały się, w jaki sposób wydobywany jest węgiel, do czego potrzebny jest nam w codziennym życiu oraz że św. Barbara jest patronką górników. Dzieci, dzięki takim spotkaniom, nie tylko pogłębiają wiedzę, ale też uczą się szanować trud oraz pracę górników.

Górnik przybył do nas w odświętnym stroju, dlatego dzieci miały okazję przyjrzeć się z bliska ubraniu gościa. Duże zainteresowanie wśród dzieci wzbudziła czapka - czako górnicze z pióropuszem. Czako zaopatrzone jest z przodu w godło górnicze, na które składa się perlik (młot) i żelazko (krótki kilof). Narzędzia te służyły górnikom do rozbijania, urabiania rud węgla i drążenia szybów. Miotełka do czyszczenia otworów strzałkowych, którą górnik trzymał zatkniętą za taśmę na kapeluszu, zamieniła się w zamocowany z lewej strony pióropusz z piór. Kolory pióropusza wskazują na: biały - sztygara, inżyniera, zielony - dyrektora, czarny - górnika, czerwony - członka orkiestry górniczej.

Spotkanie zakończyły brawa dla gościa, wręczenie podziękowania oraz zaśpiewanie przez przedszkolaków piosenki. Serdecznie dziękujemy za przybycie, zaangażowanie i poświęcony czas! Przekazujemy staropolskie pozdrowienie górnicze: Szczyść Boże!

mgr Joanna Pałka



# MIKOŁAJKI

Mikołajki w naszej szkole odbyły się 6 grudnia w poniedziałek. Wiele uczniów i nauczycieli nosiło na głowie czapki mikołajowe.

## Klasy w mikołajki, między innymi:

- Ubierały choinki
- Kolorowały świąteczne kolorowanki
- Dekorowały klasy
- Oglądały świąteczne bajki
- Szyły maskotki
- Oglądały prezenty

## Uczniowie na mikołajki najczęściej dostali:

- Lalki
- Zegarek
- Ręcznik
- Poduszkę
- Długopis
- Farby
- Koc
- Kubek
- Ramkę

Klasy 6 i 7 z okazji mikołajek pojechały na lodowisko do Chrzanowa z panią Ewą i panią Magdą, zaś klasa 4 ze swoją wychowawczynią i Panią Sylwią były w muzeum Inżynierii Miejskiej na warsztatach i wystawie oraz w McDonalds na posiłku mikołajkowym ☺).

## Ach, ta ortografia!

**Mikołajki czy mikołajki?** Zgodnie z zasadą ortograficzną, nazwę mikołajki piszemy małą literą, ponieważ tak należy zapisywać wszystkie nazwy obrzędów, zabaw i zwyczajów. Stąd obok mikołajek również małą literą piszemy wiele innych nazw obrzędów (andrzejki, dożynki, dyngus, walentynki itp.). Jeśli chodzi o samego Mikołaja, od którego imienia utworzono nazwę tego święta, to pisownia uzależniona jest od kontekstu. Jeżeli chodzi nam o konkretną osobę (biskupa) piszemy zawsze wielką literą Święty Mikołaj. A jego „pomocnicy” przebrani w czerwony strój, odwiedzający przedszkola, szkoły, domy... to mikołaje - pisani małą literą.

**Dobra rada od redakcji.** Zamiast napisać z błędem, bezpieczniej będzie narysować Mikołaja.



Julia



# Szkoła z pasją pomagania

Dnia 29.10 naszą szkołę odwiedził pan Grzegorz Putyra - wolontariusz Hospicjum Domowego dla Dzieci „Alma Spei”, który opowiedział nam o tym, jak wygląda praca wolontariusza, co to jest wolontariat i opowiedział nam również o swoich podopiecznych.

Nasza szkoła wzięła udział w konkursie „Szkoła z pasją pomagania”. W konkursie startowały wszystkie klasy z naszej szkoły - od przedszkola do klasy 8. Zbieraliśmy na prezent mikołajkowy dla kilkumiesięcznej Jagódki, która choruje na nieuleczalną chorobę kręgosłupa. Łącznie udało nam się zebrać 1080,27gr., a konkurs wygrała klasy 3, która zebrała 321,40 zł.

**Za zebrane pieniądze udało się nam kupić:**

- huśtawkę
- słodycze
- środki czystości+ chemię

Darowizna finansowa w wysokości 350 zł dla Jagódki, została włożona do Misia huśtawki. Rodzice są bardzo wdzięczni za okazaną pomoc finansową, jak i wsparcie wszystkich darczyńców.



Zosia







# Zabawa w Detektywa

W naszej gazecie rozpoczynamy cykl artykułów, w których będziemy przedstawiali dwie osoby: pracownika naszej szkoły i ucznia. Do Was kochani czytelnicy będzie należało odgadnięcie kogo autor (czyli ja) miał na myśli. Miłej lektury i zabawy w odgadywanie.

## UWAGA! TRWAJĄ POSZUKIWANIA PRACOWNIKA NASZEJ SZKOŁY

**Rysopis:** Wysoki i szczupły, ma brązowe oczy i krótkie włosy, nosi okulary i często się uśmiecha.

**Znak zodiaku:** Byk

**Ubiór:** Lubi czarne stroje.

**Zainteresowania:** Muzyka, zwłaszcza stary rock, także elektroniczna. Uwielbia oglądać filmy i zawsze ma coś do polecenia, jednak nie przepada za horrorami. Jego ulubionymi filmami są: „Władca Pierścieni”, „Cassablanca”, „Bodyguard”, a pasją chodzenie po górach, pływanie i gry planszowe.

**Marzenia:** Zostać świętym, kochać Boga, siebie i innych ludzi.

**Motto, którym się kieruje:** „Będziesz miłował”

**Cechy:** Lubi pomagać, jest odpowiedzialny.

Ważną cechą poszukiwanego jest poczucie humoru, zawsze potrafi rozbawić klasę. Cechuje go wrażliwość, bałaganiarstwo i relacyjność. Ma dużą wiedzę o człowieku i jest kreatywny - wydał już 2 książki.

## UWAGA! TRWAJĄ POSZUKIWANIA UCZNIĄ NASZEJ SZKOŁY

**Rysopis:** Wysoka brunetka o falowanych włosach, niebieskich oczach, ładnej cerze i pozytywnym nastawieniu do życia, często uśmiechnięta.

**Znak zodiaku:** Koziorożec

**Ubiór:** Zazwyczaj elegancko ubrana w sukienkę lub spódniczkę, ewentualnie jeansy i sweterek, jednak zdarza jej się przyjść do szkoły w dresach.

**Zainteresowania:** Taniec, przede wszystkim nowoczesny i współczesny, chodzi na zajęcia i pięknie tańczy. Uwielbia czytać książki i recytować wiersze, co roku zajmuje wysokie miejsca w konkursach recytatorskich, a jej ulubiona książka to "Gdyby ocean nosił twoje imię"- Tahereh Mafi.

**Marzenie:** Żeby wszyscy byli szczęśliwi i szli przez życie z podniesioną głową.

**Motto, którym kieruje się w życiu:** Dobre nastawienie i poszukiwanie czegoś dobrego nawet w złych sytuacjach, daje przepis na dobry humor. Najważniejsze to uczyć się na błędach, wierzyć, kochać, być szczęśliwym i cieszyć się z tego, co nam dało życie.

**Cechy:** Poszukiwana jest miła i pomocna dla innych, zawsze stara się pomóc i angażuje się w sprawy społeczne oraz szkolne, jest także wolontariuszką szkolnego koła Caritas. Cechuje ją optymizm, którym potrafi „zarazić” nawet najbardziej smutną osobę.





# Wywiad z ...

O jejkul! Już grudzień! Jak to szybko zleciało! No to co - nowy miesiąc, nowy wpis! Skoro dyrektor już był i został bardzo miło przyjęty w poprzednim numerze, to może teraz.... hmm... ktoś, kto jest równie ważny, szczególnie jeśli chodzi o stan mentalny i samopoczucie uczniów, czyli.....Pani **Mariola Woźniak** - nasza pedagog, historyk, wychowawca klasy 4 i opiekun szkolnego koła Caritas. No tak, funkcji sporo, więc teraz już mogę wam zdradzić, że wywiadzik również niczego sobie - całe 2 strony. Ale to tylko dlatego, że jak to wszyscy wiedzą, dzieci są ciekawskie. Pytań było sporo, więc zobaczymy jak poradziła sobie z nimi Pani Woźniak: Oczywiście tradycyjnie pierwsze pytanie musiało brzmieć następująco:

- *Jak to się stało, że została Pani nauczycielką?*

- **Zawsze o tym marzyłam, nigdy nie myślałam o innym zawodzie (no może o pielęgniarstwie, ale boję się widoku krwi). Zawód nauczyciela jest bardzo wymagający, ale także inspiruje i motywuje do nowych wyzwań, do podążania za nowinkami technicznymi, za nowymi badaniami naukowymi. To zawód dla tych, którzy nie tylko lubią uczyć, ale lubią sami przez całe życie podążać za wiedzą.**

- *Skąd się wzięło to zamiłowanie do dzieci i młodzieży?*

- **Nauczycielem w mojej rodzinie był pradziadek, brat mojej mamy, moje kuzynki, czyli także jest to zawód wpisany w historię mojej rodziny - odrzekła i po chwili wszystko stało się jasne, to po prostu trzeba mieć w genach! Ale oprócz genów, zamiłowania i po prostu bycia miłym, trzeba mieć pasję i ją Pani Mariolka również posiada.**

- **Pasję do historii odziedziczyłam po moim Ojcu, który mimo, że był ekonomistą, uwielbiał czytać książki historyczne, zabierał mnie do muzeów, na wycieczki w miejsca świadczące o bogatej historii naszego narodu. Szacunku do Ojczyzny uczyłam się poprzez przykłady ludzi starszych, ich opowieści. Później, jako nauczycielka historii, sama starałam się zaszczerpić moim uczniom pasję odkrywania bogatej historii naszego kraju, a także Małej Ojczyzny. Nowa Góra ma bardzo bogatą historię, tradycję, którą staram się w ciekawy sposób przekazać. Myślę, że moi uczniowie lubią wycieczki historyczne, a nawet dramy odgrywane na lekcjach (i nie mam na myśli dramy w oku, gdy zbliża się kartkówka).**

- *Kartkówka! Na samą myśl się boję!* - stwierdziłam po wypowiedzi Pani Pedagog. Nie wydaje się wam czasem, że Pani Mariola nigdy się nie denerwuje? Bo mnie tak, wszystko przeobraża w żarty więc zapytałam:

- *Jak to się robi?*

Pani stwierdziła po prostu:

- **Lubię ludzi i wydaje mi się, że jest to coś wielkiego móc pomóc drugiemu człowiekowi. (Droga Młodzieży i Drogie Dzieci! Bierzmy przykład!)**

Autorytetem, który inspiruje Panią Woźniak jest Jan Paweł II, a te słowa towarzyszą jej w życiu: „Bogaty nie jest ten kto posiada, lecz ten kto daje”.

I pod tym również się podpisuję, chyba mamy podobny światopogląd z Panią Mariolą.

- *Czy czuje się Pani spełniona zawodowo?*

Na co Pani Woźniak odparła z uśmiechem:

- **Gdybym powiedziała, że czuję się spełniona, to zakończyłabym etap nauczania. Póki uczniowie uśmiechają się na mój widok, a dyrektor jeszcze mnie zatrudnia, to znak, że **MUSZĘ PRACOWAĆ** i dzielić się z innymi wiedzą i radością.**

Na zakończenie życzymy Pani tego, żeby dzieci uśmiechały się do Pani jeszcze szerzej, a Pan Dyrektor pomyślał o awansie! Serdecznie dziękuję Pani Marioli za wywiad. Życzę wszystkim naszym czytelnikom, szczególnie tym ciekawskim, zaczytanych (oczywiście w naszej gazetce) spokojnych i radosnych świąt Bożego Narodzenia! Do następnego artykułu, Papaaaa!

Gabi

# Nauczyciel ma głos...

## Żyj z pasją!

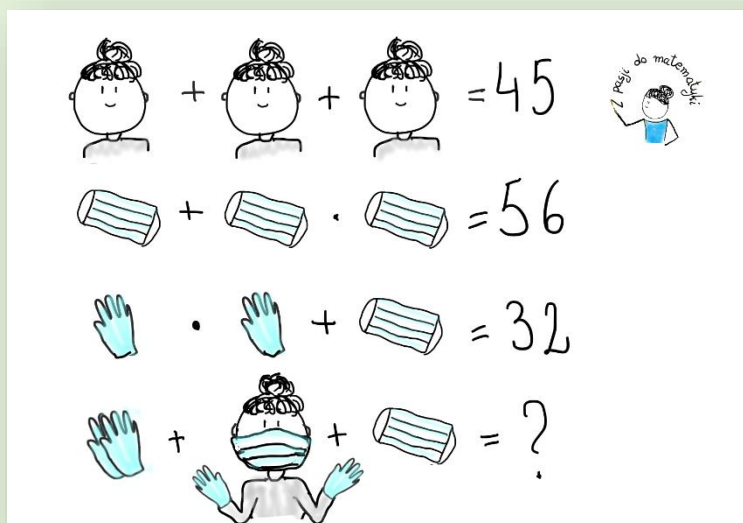
Czym tak naprawdę jest pasja? To przede wszystkim energia i radość odczuwane wtedy, gdy robimy coś, co karmi naszą duszę, ciało, umysł i emocje. To zaangażowanie i motywacja, gdy robimy to, co jest dla nas przyjemne i co chcemy dla tej właśnie przyjemności robić - bez żadnego przymusu z zewnątrz. Pasja wyzwala pozytywne emocje, wpływa na dobre samopoczucie i satysfakcję z życia. Ładuje akumulatory i daje Ci energię do działania. Osoby z pasją, potrafią intensywniej się skupić, lepiej organizują swój czas, są bardziej kreatywne i uzyskują lepsze wyniki w każdym działaniu. Liczba aktywności, które można określić mianem pasji, jest bardzo duża. To może być spacer z psem, porządkowanie ogrodu, przeglądanie kolekcji zdjęć lub pocztówek. Pasją mogą być inni ludzie - rozmowy z nimi, wspólne spędzanie czasu, pomaganie im albo gotowanie, sprzątanie, czytanie, oglądanie filmów, podróżowanie, uprawianie sportu itp. Pasja może być sposobem na nudę i powoduje, że Twoje życie zaczyna wypełniać się kolorami a nie problemami. Przestajesz bezwiednie spędzać czas i narzekać na wszystko wokół Ciebie. Pasja utrwala dobre nawyki.

Ale pasja nie spadnie na ciebie jak „grom z jasnego nieba” - możesz ją odkryć tylko w działaniu. Nie poznasz smaku owoców, dopóki ich nie spróbujesz. Nie dowiesz się czy lubisz bieganie, dopóki nie zrobisz pierwszego kroku. Ludzie zbyt długo zastanawiają się nad tym, czym jest pasja i jak ją znaleźć, a za mało działają. Czasami pasja jest tuż obok, na wyciągnięcie dłoni, ale jej nie zauważamy i przechodzimy obok. Sprawdzaj, czy są takie zajęcia, do których wracasz częściej i które chętniej wykonujesz. Może wśród nich są takie, do których bardziej Cię ciągnie i to one mogą stać się Twoją pasją? Obserwuj ciekawych ludzi, którzy Cię inspirują, pytaj o ich pasje. Rozbudź w sobie ciekawość, czytając książki. Nie martw się, jeśli nie odkryjesz swojej pasji zbyt szybko. Szukanie pasji to droga, nie cel sam w sobie. Baw się tym!

Nie od dziś wiadomo, że ludzie z pasją są niezwykle interesujący. Świetnie się ich słucha, gdy opowiadają o tym, co im w duszy gra, nawet jeśli to nie do końca twoja dziedzina. Swoją determinacją potrafią zainspirować innych do działania. Można z nimi porozmawiać o ciekawych rzeczach, poznać coś nowego. Rozumieją, że cieszyć się można z każdego drobnego efektu, z małych rzeczy. Walczą ze swoimi słabościami. Nigdy nie usłyszysz od nich „zostaw to, tym na życie nie zarobisz” albo „to ci się nie uda”. Mając takich znajomych, będziesz czuł, że świat stoi przed tobą otworem i przy odpowiednim zaangażowaniu sam masz szansę osiągnąć bardzo wiele.

Myślę, że każdy powinien znaleźć to, co go uszczęśliwia i pochtania, by móc realizować siebie, kształtować swój charakter, rozwijać się. By inspirować innych. Może masz już swoją pasję, a jeśli nie, to spróbuj ją odnaleźć, bo warto!

Hanna Strączek



## Typy uczniów - na wesoło:)

Tak sobie obserwuję lud uczniowski na co dzień i stwierdzam, że można wyróżnić kilka typów uczniów. Oczywiście typy te często się zazębiają i występuje kilka typów w jednym uczniu :)

### 1) Uczeń - wieczny dyżurny

Po wejściu do klasy natychmiast porywa gąbki i ze śpiewnym "idę zmożyć" ochoczo podąża w stronę łazienki, a następnie z pasją maże tablicę. Trudny typ - niełatwo go odciągnąć od tej funkcji.

### 2) Uczeń - chodząca kulturka

Po wejściu do klasy: "Dzień dobry Pani, jak mija dzień (jak minął weekend)", ewentualnie "Dzień dobry, przyszedłem od Pani X w sprawie Y..., dziękuję, przepraszam, do widzenia", na korytarzu po 4 razy dziennie wita się wylewnie. Typ miły, wymagający notorycznego uśmiechu na twarzy i odpowiadania w tym samym tonie.

### 3) Uczeń - wyrośnięty przedszkolak

"Bo on mnie popchnął, zabrał ołówek, zrzucił książkę, nie powiedział, co było zadane". Typ oczekujący w każdej sytuacji ratunku ("niech mu Pani coś powie")

### 4) Uczeń - lekarz

Dba o zdrowie nauczyciela na każdej lekcji ("cicho baranie, Panią głowa boli" lub "nie widzisz, że Pani głos wysiada"). Typ pomocny, aczkolwiek sam potrafi być przyczyną schorzeń.

### 5) Uczeń - aktywista

Ręka zawsze w górze, niezależnie od sytuacji lekcyjnej, zawsze chce czytać, podejść do tablicy, rozdać słowniki, przynieść kredę, namoczyć gąbki. Typ do zniesienia.

### 6) Uczeń - żyjący w błogiej niewiedzy

Nie nauczył się, bo musiał pojechać na zawody. Nie wiedział o sprawdzianie, bo wtedy właśnie spóźnił się na lekcję. Nie wiedział, że trzeba przynieść ćwiczenia, przecież nic nie było zadane. Nie wiedział o wyjściu do kina, bo kolega zapomniał go poinformować. Nie zrobił zadania, bo nie wiedział, że dziś będzie niemiecki. Generalnie - typ przewidywalny.

A Ty jakim jesteś typem? Odnalazłeś tu siebie?



Kim jesteśmy?	Uczniemi
Czego chcemy ?	Lepszych ocen
Co robimy by je poprawić ?	Nic





# ŚWIĄTECZNE ZAPACHY

To nie nos, jak mogłoby się wydawać, odczuwa zapachy, a mózg. W nosie znajdują się receptory, jednak sygnały przez nie przesyłane, trafiają do mózgu i to tam „tworzy się” zapach. Zazwyczaj kobiety silniej odczuwają zapachy niż mężczyźni. To dlatego szybciej poczują, że obiad się przypala. Wszyscy ludzie odczuwają zapachy w inny sposób, dlatego też niektórych zapachów po prostu nie czujemy, nasz zmysł węchu je „ignoruje”. Również z odczuwaniem zapachów wiąże się fakt, że mogą one przywoływać wspomnienia. Co ciekawe, większość z nich pochodzi z naszego początkowego okresu życia - do 10 lat. To różni zmysł węchu od innych zmysłów, gdyż na przykład doświadczenia wizualne lepiej pamiętamy z późniejszych lat. Zapachy wpływają na poprawę humoru. Nasza wrażliwość węchowa znacząco spada pod wpływem wydzielania się kortyzolu, czyli hormonu stresu. Człowiek posiada około 400 czynnych genów kodujących receptory węchowe. Dla porównania - myszy posiadają ich około 1300. Pod względem fizycznym zapachy to małe cząsteczki składające się z kilku do kilkudziesięciu atomów węgla. To nie atomy decydują jednak o konkretnym zapachu, lecz ich układ przestrzenny. Zatem cząsteczki o tej samej liczbie atomów, ale różnej budowie przestrzennej, będą odbierane przez nas jako zgoła odmienne zapachy. Na to, jak mocno odczuwamy zapachy, wpływa miejsce, w którym mieszkamy. Smog, spaliny czy dym tytoniowy znacząco oddziałują na odbiór danego aromatu. Ważną rolę odgrywa też temperatura - im bardziej rozgrzane powietrze, tym szybszy jest ruch cząsteczek i tym szybsze rozprzestrzenianie się zapachów. Zaburzenie węchu może znacząco wpływać na jakość naszego życia (oj, zakatarzeni, chorujący na covid i inne choroby układu oddechowego coś o tym wiedzą). Jego osłabienie powoduje utratę przyjemności z jedzenia, spadek apetytu. Zapewne słyszeliście o „zapachowych sztuczkach”, na które starają się złapać nas sprzedawcy podczas zakupów i pomimo, że doskonale zdajemy sobie z tego sprawę, niejednokrotnie dajemy się zwieść naszym zmysłom. Marketing zapachowy to „**aromamarketing**” - polega on na aromatyzowaniu sklepów, biur w celu wytworzenia pozytywnej i przyjemnej atmosfery w miejscu sprzedaży. **A jak pachną te ostatnie przedświąteczne dni...**

W ostatnich, przedświątecznych dniach nauki zdalnej, w domach naszych uczniów (pytaliśmy ich o to) czuć było aromat przypraw korzennych, suszonych owoców, cytrusów... Wszystkie te zapachy tworzą bardzo specyficzną mieszankę, charakterystyczną tylko dla Bożego Narodzenia. Co jeszcze pachniało uczniom przed świętami? Choinka, pomarańcze, mandarynki, goździki, cynamon, wanilia, płyn do mycia szyb, płyn do czyszczenia mebli, świeczki zapachowe, czysty monitor...

## Jak przygotować świąteczne potpourri?

### Składniki niezbędne do przygotowania świątecznego potpourri

- żurawina
- plastry pomarańczy lub cytryny
- plasterki jabłek lub małe rajskie jabłka
- laski cynamonu
- goździki
- gałka muskatołowa
- anyż
- świeże gałązki rozmarynu lub świeże liście laurowe
- gałązki sosny lub świerku

### Co to jest potpourri?

Potpourri to mieszanka owoców, kwiatów, ziół i przypraw, która naturalnie aromatyzuje wnętrze. Taka domowa i przyjemnie pachnąca mieszanka jest również świetną ozdobą wnętrza. Szczególnie pięknie prezentuje się w eleganckim naczyniu. Tradycyjne potpourri przygotowuje się na mokro.

### Jak zrobić świąteczne potpourri diy krok po kroku?

Do rondla wlej 2 szklanki wody lub soku jabłkowego (w zależności od wielkości garnka). Dodaj kilka plasterków pomarańczy ze skórką, żurawinę, ulubione przyprawy w całości oraz gałązki rozmarynu i sosny. Gotuj na wolnym ogniu przez kilkanaście minut, w razie potrzeby dolej wody. To ekspresowy sposób, by wypełnić swój dom przyjemnym zapachem.



# NIETYPOWE ZWYCZAJE ŚWIĄTECZNE

**DO KOŚCIOŁA NA ROLKACH** Mieszkańcy wenezuelskiej stolicy Caracas w święta Bożego Narodzenia jeżdżą do kościoła na rolkach. Od jakiegoś czasu władze zamykają w Wigilię ulicę dla samochodów, aby wierni mogli bezpiecznie dotrzeć na mszę.



**KRAMPUS** Kiedy dzieci w większości krajów czekają na Mikołaja, austriackie i bawarskie drżą ze strachu przed jego bratem Krampusem. Wygląda on jak demon, ma rogi i bije niegrzeczne dzieci różgą. Jego święto przypada 5 grudnia, można wtedy spotkać ludzi paradyjących po ulicach w jego przebraniu.

**WIGILIJNA WIECZERZA W KFC** Japończycy o świętach i tradycjach związanych z Bożym Narodzeniem najczęściej dowiadują się tylko z filmów. Dlatego zamiast spędzać świąteczny czas w domu z rodziną, często wybierają się do... KFC! Stoją w kolejkach lub rezerwują stolik, by zjeść kubetek panierowanych kurczaków.

**BANANOWA CHOINKA** Klimat panujący w Indiach nie sprzyja obchodzeniu Bożego Narodzenia. Indyjscy chrześcijanie radzą sobie z kultywowaniem tradycji w ciekawy sposób. Nie ma tam świerków, więc świąteczne ozdoby wieszają na drzewach bananowych albo mangowych.

**WIGILIJNE WRÓŻBY** W Czechach, wśród pań istnieje zwyczaj wróżenia sobie zamążpójścia. Na początku grudnia ścinają gałązki czereśni, jabłoni i forsycji. Jeśli zakwitną w święta, to oznacza, że dziewczyna wyjdzie za mąż.

**OGÓRKI CHOINKOWE** Niemcy są znani z miłości do pikli. Okazuje się, że Boże Narodzenie to świetna okazja do wyrażenia tej miłości. Zgodnie z tradycją, bombki w kształcie ogórków chowane są przed dziećmi. Szczęśliwiec, który jako pierwszy znajdzie bombkę,

dostanie dodatkowy prezent oraz zapewni sobie szczęście przez kolejny rok.

**PAJĘCZYNA NA CHOINCE** Na Ukrainie choinki przyozdabia się sztucznymi pająkami i pajęczynami. Według legendy pewna kobieta była tak uboga, że nie mogła sobie pozwolić na wigilijną wieczerzę ani nawet na dekorowanie choinki. Kiedy obudziła się rano, zobaczyła, że drzewko zostało ozdobione przez pajaka jego własną siecią, która później zamieniła się w złoto. Kobieta już nigdy więcej nie zaznała biedy.

**WIEDZMA ROZDAJE PREZENTY** We włoskim mieście Urbania prezenty dzieciom rozdaje wiedźma La Befana. Niegrzeczne dzieci obdarowuje węglem, popiołem, cebulą albo czosnkiem.

**JEDZENIEM W SUFIT** Rzucanie świątecznym jedzeniem w sufit to zwyczaj kultywowany na Słowacji i w Rosji. Podobno można go spotkać w niektórych miejscach w Polsce. Na początku wieczerzy głowa rodziny nabiera na łyżkę jedną z potraw i rzuca nią w sufit. Im więcej jedzenia pozostanie na suficie, tym bardziej szczęśliwego roku mogą spodziewać się domownicy.

Źródło: <https://www.national-geographic.pl>



# SONDAŻ

Rok 2021 kończy się, wkrótce przywitamy nowy rok. Ludzie patrzą w przyszłość albo z niepokojem, albo z nadzieją. Co przyniesie? Czy będzie szczęśliwy? Jak zostanie zapamiętany? Czy wszystko, co zostało przełożone właśnie na ten rok, odbędzie się bez problemu? Czy dzieci i młodzież będą uczyli się w szkole czy w domu? Mam nadzieję, że rok 2022 będzie trochę radośniej zapamiętany niż odchodzący 2021.

Jednak mimo tych wszystkich niepewności związanych z przyszłym rokiem, życzymy Wam, Drodzy Czytelnicy, dobrego, udanego i spokojnego 2022 roku.

## Co zapamiętają nasi uczniowie z 2021 roku?

Maseczki, słowo „Covid-19”, płyny do dezynfekcji, komputery, ekran monitora, lekcje zdalne, lęk o zdrowie rodziny, koronawirusa, kwarantannę, słowo „obostrzenia”, naukę na odległość, Teams...

## Kiedy się skończy pandemia to...

wrócę do normalnej szkoły, spotkam się z przyjaciółmi, wyrzucę wszystkie maseczki, nie będę się martwić o zdrowie najbliższych, pojedę na basen, pójdę na piżamowe party do koleżanki, pojedę z kolegą do Parku Trampolin, pojedę do galerii i nie będę się dusić w maseczce, odetchnę, nie będę żyć w strachu, pojedę z rodzicami nad morze, wyjedziemy na normalne wakacje, będę łąpał Pokemony, będę częściej odwiedzał babcię, będę jeździł rowerem po całej Nowej Górze i okolicy, będę miał prawdziwą matematykę, będę chodził z psem na spacer, poczuję wielką ulgę ...

## Grudniowy numer „BIGOS-u” redagowali:

- ▲ Chojnacka Gabriela
- ▲ Hudyga Karolina
- ▲ Karecka Oliwia
- ▲ Knapik Julia
- ▲ Plago Zofia
- ▲ Sapiechowska Karolina
- ▲ Zajega Natalia

W poprzednim numerze ogłoszono konkurs plastyczny z okazji Dnia Jezusa. Piękne prace przygotowały starszaki z naszego przedszkola oraz uczniowie klasy 1. Już wkrótce zawitamy do nich ze słodkościami